



W myśl zasady, dowolnie interpretowanej w kontekście niedawno pełnych świątecznego jądła stołów, że nie samym chlebem żyje człowiek, w liczonym gronie 67 członków i sympatyków Koła Zakładowego PTTK przy Hucie Aluminium Konin, pod egidą Kol. Wandy Skarbińskiej-Zdrok, wyjechaliśmy do Łodzi, aby zanurzyć się w karnawałowym nastroju Teatru Muzycznego. Przed rozpoczęciem spektaklu, jeszcze w autokarze, tradycyjnie wznieśliśmy toast „kryształowymi” kieliszkami szampana, składając sobie wzajemnie życzenia pomyślności i zdrowia w Nowym Roku.

Potem, już na sali widowiskowej, trudno było wysiedzieć, bo nogi same rwały się do tańca. Zabrzmiały namiętne dźwięki muzyki klasycznej, jazzowe brzmienia inspirowane kulturą afrykańską i południowoamerykańską, było trochę soulowo, rockandrollowo, pojawiło się nieco muzyki dzieci kwiatów, kapeli ze złotego wieku brzmienia lat 70. po lata 20. Było pięknie, kolorowo, miłośnie, radośnie, kostiumowo, z bajecznym, wręcz porywającym, baletem scalającym całość. Sam miód na serce i umysł.

